



JAK ŚWIADOMIE WYBRAĆ
PREZYDENTA?

WYBORY 2025

NIE WYBIORĘ ZA CIEBIE.
POMOGĘ POMYŚLEĆ PO SWOJEMU.

PATRYCJA MALINOWSKA

KWIECIEŃ

2025

WWW.PATRYCJAMALINOWSKA.PL

SPIS TREŚCI

Wstęp - Dlaczego w ogóle to napisałam i czemu to takie osobiste?	04
Rozdział I Co naprawdę może prezydent? Fakty bez koloryzowania	06
Rozdział II Cztery programy w pigułce: Trzaskowski, Nawrocki, Mentzen, Hołownia.	10
Zakończenie Nie musisz wiedzieć wszystkiego. Ale możesz zdecydować świadomie	37

O AUTORCE

Patrycja Malinowska

O autorce

Nazywam się Patrycja Malinowska. Jestem mamą – biologiczną i adopcyjną. Prowadzę bloga, w którym dzielę się tym, jak wygląda rodzicielstwo naprawdę – czasem zaskakujące, czasem trudne, czasem po prostu fajne.

Poruszam tematy, o których mówi się rzadko. Adopcja, emocje, samotność w macierzyństwie, tęsknota za sobą – to wszystko, co nosimy w środku, a o czym trudno się rozmawia. Staram się to robić szczerze – bez lukru, ale też bez dramatyzmu.

Robię zdjęcia, bo szukam w nich prawdy. Ćwiczę grę na pianinie, bo dźwięki pozwalają mi wrócić do siebie.

Polityka?

Uciekam od niej, ile się da. Czasem mnie drażni, czasem nudzi – ale wiem, że są momenty, w których po prostu trzeba się z nią zmierzyć. Ten e-book powstał właśnie z takiego momentu.

Nie jestem ekspertką. Ale chciałam zrozumieć. Dla siebie, dla moich dzieci, dla tej jednej decyzji, która może mieć znaczenie.

Może też dla Ciebie będzie to pomocne.

Nie wybiorę za Ciebie.

Ale może pomogę Ci pomyśleć po swojemu.

@pani_niezdecydowana

WSTĘP

Nie chciałam tego pisać. Serio. Nie dlatego, że mi się nie chciało. Ale dlatego, że trudno jest pisać obiektywnie, kiedy sercem czujesz, że z kimś ci po prostu totalnie nie po drodze. Bo to nie jest łatwe, żeby wyłączyć emocje, nie czytać wszystkiego przez własny filtr, nie być już gdzieś po drodze zmanipulowanym. Albo po prostu zmęczonym.

Ale pomyślałam sobie – może właśnie dlatego warto to zrobić. Bo naprawdę brakuje miejsc, w których ktoś przedstawia kandydatów bez krzyku, bez etykiet, bez przepychania się na racje. Chciałam zebrać to wszystko spokojnie. Nie jako ekspertka. **Jako zwykła osoba, która chce podjąć decyzję z uważnością.**

Ten plik nie jest tylko dla kobiet. Nie jest dla jednej grupy ludzi. To plik **dla każdego człowieka, który chce wykorzystać swoje prawo do głosu świadomie.** Dla każdego, kto nie chce głosować „bo trzeba” albo „bo wszyscy”, ale chce naprawdę wiedzieć, co i dlaczego wybiera.

WSTĘP

Mam świadomość, że dzisiaj niełatwo o prawdziwą wiedzę. Kiedyś nie wiedzieliśmy, bo nie mieliśmy dostępu do informacji.

Dziś nie wiemy, bo mamy ich za dużo. I często zupełnie sprzecznych. Łatwo się zgubić.

Łatwo dać się zmanipulować. Bo ta manipulacja nie wygląda już jak kiedyś – **dziś jest ubrana w profesjonalne kampanie, emocjonalne hasła i piękne obrazki**. I czasem nawet nie wiemy, że już coś „kupiliśmy” – zanim zdążyliśmy się nad tym zastanowić.

Dlatego powstał ten plik. Nie wiem, czy uda mi się przedstawić to wszystko tak, żeby komuś realnie pomóc. Ale mam nadzieję, że choć trochę przybliży Cię do podjęcia własnych wyborów. Nie z rozpędu. Nie z presji. Ale z poczucia, że Twój głos naprawdę ma znaczenie. Bo ma.

ROZDZIAŁ I

CO WŁAŚCIWIE MOŻE PREZYDENT?

Zanim zaczniemy rozkładać na czynniki pierwsze programy kandydatów, warto się na chwilę zatrzymać i zadać sobie jedno bardzo ważne pytanie:

Co tak naprawdę może prezydent?

Bo nie wszystko, co kandydaci obiecują, leży w ich realnej mocy. Niektórzy brzmią, jakby mogli zmienić wszystko, jeśli tylko wygramy dla nich wybory. A to po prostu nieprawda.

Prezydent w Polsce nie rządzi sam.

Nie tworzy ustaw, nie kieruje rządem, nie planuje budżetu. Nie może też wprowadzać nowych programów społecznych czy podatkowych z dnia na dzień.

To, co może, to przede wszystkim: **podpisywać albo wetować ustawy** (czyli je odrzucać), **mianować sędziów, powoływać premiera i ministrów** (ale tylko wtedy, gdy zmienia się rząd), decydować, czy ktoś dostanie ulaskawienie, czy nie. **Ma też prawo kierować ustawami do Trybunału Konstytucyjnego albo Sejmu do ponownego rozpatrzenia.** Reprezentuje Polskę na arenie międzynarodowej, podpisuje umowy międzynarodowe, **może też zgłaszać własne projekty ustaw** – ale Sejm nie ma obowiązku ich przyjąć. Musi je rozpatrzyć, ale może je szybko odrzucić większością głosów.

ROZDZIAŁ I

CO WŁAŚCIWIE MOŻE PREZYDENT?

Czyli prezydent ma głos. I to ważny głos. Może coś zatrzymać. Może coś zaproponować. Może być buforem albo przyspieszaczem. **Ale nie może wszystkiego.** I to warto mieć z tyłu głowy, gdy czytamy wielkie hasła wyborcze. Bo wiele z tych rzeczy – nawet jeśli brzmią dobrze – mogą się rozbić o to, że prezydent nie ma większości w parlamencie, że projekt trafi do szuflady, albo że weto zostanie odrzucone. I to nie jest kwestia złej woli. To po prostu tak działa system.

To daje mu dużą moc – bo może zablokować coś, co mu się nie podoba. Ale nie może sam tego wprowadzić. Jeśli czegoś nie podpisze – ustawa nie wchodzi w życie. **Chyba, że Sejm zbierze większość 3/5 głosów i to weto odrzuci.** **Może zaproponować swoją ustawę – ale Sejm może ją szybko odrzucić, jeszcze na początku całej procedury.**

Może być „hamulcem” albo „głosem rozsądku”. Może też być „obrońcą swojej opcji”. Zależy, jaką postawę przyjmie – i co z tym zrobi.

I jeszcze jedno – bardzo ważne. **To, ile tak naprawdę może prezydent, zależy** nie tylko od jego oficjalnych uprawnień, ale też od tego, kto rządzi w Sejmie i jak wygląda układ sił politycznych.

ROZDZIAŁ I

CO WŁAŚCIWIE MOŻE PREZYDENT?

Bo jeśli prezydent **ma „po swojej stronie” większość parlamentarną** – czyli jego partia lub koalicja ma władzę w Sejmie – **wtedy jego wpływ na rzeczywistość jest dużo większy**. Projekty ustaw mogą być szybko przegłosowywane, nie musi się obawiać, że Sejm odrzuci jego weto, może działać sprawnie i skutecznie, bo wszystko idzie jednym torem.

Tylko że z taką siłą wiąże się też ryzyko. Bo im mniej jest niezależnych głosów i mechanizmów kontroli, tym łatwiej przeforsować zmiany, które nie służą wszystkim. Tym trudniej też zatrzymać coś, co budzi wątpliwości albo jest kontrowersyjne. Dlatego wybierając prezydenta, warto patrzeć nie tylko na to, co mówi i co obiecuje, ale też na to, **jak wygląda cała polityczna układanka dookoła niego**. Bo w zależności od tego, czy jest w opozycji, czy u władzy – jego realna siła może być większa lub mniejsza.

ROZDZIAŁ II

RAFAŁ TRZASKOWSKI (KOALICJA OBYWATELSKA)

Na początek – szczerze wyznanie:

Nie do końca wiedziałam, co to dokładnie jest ta Koalicja Obywatelska. Czy to jeszcze Platforma? Czy coś nowego? Musiałam to sprawdzić – i myślę, że nie jestem jedyna. Dlatego piszę to też dla tych, którzy się w tym gubią, bo nie trzeba znać wszystkich skrótów, żeby chcieć świadomie głosować.

Koalicja Obywatelska (KO) to nie jest nowa partia. To szersze porozumienie wyborcze, w którym działa m.in. Platforma Obywatelska – ta sama, którą kiedyś tworzyli Donald Tusk i spółka. Czyli: PO wciąż istnieje, ale dziś działa w drużynie z innymi ugrupowaniami – np. Zielonymi, Inicjatywą Polską i różnymi samorządowcami. Ta drużyna razem startuje w wyborach i razem wystawia Rafała Trzaskowskiego jako kandydata. Dlatego piszę, że reprezentuje „centrową Koalicję Obywatelską” – bo to taka opcja, która nie jest ani skrajnie prawicowa, ani skrajnie lewicowa. Raczej teoretycznie powinna być po środku, z naciskiem na: wolność obywatelską, samorządy, współpracę z Unią Europejską, nowoczesność, ekologię i edukację, ale też z elementami liberalnego podejścia do gospodarki.

ROZDZIAŁ II

Kim jest Rafał Trzaskowski?

Aktualnie prezydent Warszawy. Wcześniej minister cyfryzacji, europoseł, wiceszef PO. Znany z dużego zaangażowania społecznego i wystąpień w obronie praw człowieka. Kandydował już w wyborach prezydenckich w 2020 roku – z bardzo dobrym wynikiem.

Jakie ma podejście do życia w Polsce?

Trzaskowski mówi często o państwie otwartym, nowoczesnym, uczciwym i równym dla wszystkich. To kandydat, który: wierzy w silną pozycję Polski w Unii Europejskiej, stawia na prawa człowieka, równość i wolność słowa, broni samorządów – czyli chce, by więcej decyzji zapadało lokalnie, a nie tylko „w Warszawie”.

Co konkretnie proponuje i jak to może wpłynąć na nas?

● **Edukacja:** więcej autonomii dla nauczycieli i szkół, mniej polityki w podręcznikach, więcej nowoczesnych narzędzi i edukacji cyfrowej. Szkoła ma uczyć samodzielnego myślenia, nie tylko „wkuwania”.

📌 **Dla rodziców:** szkoła mogłaby być mniej obciążająca emocjonalnie dla dzieci i bardziej praktyczna.

📌 **Dla nauczycieli:** więcej zaufania, mniej presji z góry.

ROZDZIAŁ II

 **Ekologia i klimat:** zmniejszanie emisji i inwestycje w odnawialne źródła energii. Chce Polski zielonej, ale nie w sposób radykalny – ma być też „realnie i bezpiecznie”.

 W praktyce: mogłoby to oznaczać np. tańsze rachunki za prąd w przyszłości i lepsze powietrze. Ale – na takie zmiany trzeba czasu i pieniędzy.

 **Praworządność i prawa obywatelskie:** silne sądy, niezależne media, przejrzystość władzy. Wsparcie dla mniejszości – kobiet, osób LGBT, imigrantów. Ochrona wolności osobistej.

 **Co to znaczy dla zwykłego człowieka?** Że nikt nie może decydować za nas, jak mamy żyć, wierzyć, kochać. I że każdy – nawet jeśli myśli inaczej – ma prawo czuć się bezpiecznie.

 **Polityka zagraniczna:** bardzo proeuropejski. Chce silnej Polski w UE. Zależy mu na współpracy z Zachodem, nie izolacji.

 **Czy to coś zmienia?** Tak – np. w dostępie do środków unijnych, podróżowaniu, bezpieczeństwie militarnym i gospodarczym.

ROZDZIAŁ II

Jakie są zarzuty wobec niego?

Dla części wyborców – zbyt „lewicowy” lub zbyt „miastowy”, oderwany od problemów małych miejscowości. Dla innych – zbyt miękki, nie dość zdecydowany. Krytykowany za zarządzanie Warszawą – korki, chaos urbanistyczny, niedokończone inwestycje.

Dla kogo jego wizja może być bliska?

Dla osób, które chcą otwartego, nowoczesnego kraju, silnej pozycji Polski w Europie, więcej tolerancji, równości i wsparcia dla obywatelskich inicjatyw.

 Link do programu: Oficjalny program wyborczy Rafała Trzaskowskiego – Koalicja Obywatelska

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

A teraz – pytania do refleksji, które możesz sobie zadać, zanim postawisz krzyżyk. Po każdym zostawiam miejsce na Twoje własne przemyślenia – warto je zapisać, bo wtedy naprawdę coś się porządkuje w głowie.

► **Czy chcę, żeby Polska była jeszcze bliżej Unii Europejskiej?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

► **Czy jestem za tym, żeby państwo aktywnie wspierało mniejszości – np. LGBT, osoby innych wyznań, imigrantów?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

➤ **Czy jego wizja edukacji pasuje do mojego podejścia do wychowania?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

➤ **Czy jestem gotowa/gotowy na transformację energetyczną – nawet jeśli oznacza to wyrzeczenia?**

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

► Czy ja siebie widzę w tej wersji Polski, o której on mówi?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

► Jakie on ma realne możliwości, żeby to wszystko wprowadzić – jako prezydent w obecnym układzie władzy?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Każdy kandydat ma jakieś ograniczenia, ale też jakąś siłę sprawczą. Warto zapytać: który kandydat – z tym, kto dziś rządzi – ma większe czy mniejsze szanse na realizację tych planów? I jak to wypada na tle innych kandydatów?

ROZDZIAŁ II

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

Zacznę znowu szczerze: usłyszałam, że Karol Nawrocki został wystawiony przez Prawo i Sprawiedliwość jako kandydat na prezydenta – ale kompletnie nie wiedziałam, kim jest ani skąd się wziął. IPN znam, jasne – ale nie skojarzyłam go z tą instytucją. I pomyślałam, że pewnie nie jestem jedyna, która musiała to sprawdzić.

Karol Nawrocki to historyk i były prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Wcześniej nie był aktywnym politykiem w takim sensie jak pozostali kandydaci – raczej działał „z drugiego rzędu”, w instytucjach państwowych, głównie w obszarze pamięci historycznej. Reprezentuje Prawo i Sprawiedliwość – czyli partię o profilu konserwatywnym, mocno akcentującą tradycję, rodzinę, suwerenność i silne państwo.

W kampanii pokazuje się jako ktoś, kto chce bronić „wartości polskich” i zachować to, co według niego najważniejsze: wiarę, rodzinę, niepodległość i dumę z przeszłości. Mówi sporo o historii, o zagrożeniach z zewnątrz, o tym, że Polska musi stać na straży swoich interesów. Dla jednych to postawa chroniąca stabilność, dla innych – zamykająca na zmieniający się świat.

ROZDZIAŁ II

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

Co konkretnie proponuje i jak to może wpłynąć na nasze życie?

Bezpieczeństwo militarne

- Chce dalej wzmacniać armię, mówi o 300 tysiącach żołnierzy,
- Podkreśla silne relacje z USA i potrzebę uniezależnienia się od Europy w sprawach obronnych.

 **W praktyce:** większe wydatki na wojsko, ale też poczucie, że „jesteśmy gotowi”. Dla wielu osób – większe bezpieczeństwo. Dla innych – pytanie, skąd na to środki i co to oznacza dla relacji międzynarodowych.

Gospodarka i podatki

- Obiecuje obniżkę VAT do 22%,
- Chce utrzymać programy socjalne (800+, 13. emerytura),
- Mówi o ułatwieniach dla polskich przedsiębiorców.

 Dla rodzin – może to oznaczać więcej wsparcia, ale pytanie, czy da się to utrzymać bez zadłużania. Dla firm – być może trochę więcej oddechu.

ROZDZIAŁ II

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

Energetyka i klimat

- Jest przeciwnikiem Zielonego Ładu,
- Chce postawić na krajowe źródła energii – w tym węgiel,
 - Krytykuje unijną politykę klimatyczną jako zbyt kosztowną i zagrażającą niezależności Polski.

✖ **Krótkoterminowo** może to oznaczać niższe ceny energii.
Długoterminowo – ryzyko problemów z UE, opóźnienia w transformacji i konflikt z celami klimatycznymi.

Historia i tożsamość

- Duży nacisk na pamięć historyczną, edukację patriotyczną, „wychowanie do dumy narodowej”,
- Przeciwnik tzw. „pedagogiki wstydu” – chce pokazywać tylko te karty historii, które budują poczucie siły.

✖ **W szkołach** – więcej historii, mniej różnorodności. Dla jednych to potrzebne zakorzenienie, dla innych – zagrożenie brakiem otwartości.

ROZDZIAŁ II

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

Jakie są zarzuty wobec niego?

Dla wielu osób Nawrocki pozostaje mało konkretny i mało rozpoznawalny. Krytykowany jest za zbyt ideologiczne podejście do historii, zamknięcie na nowoczesność, brak wyraźnej wizji dotyczącej spraw społecznych i gospodarczych. Dla części wyborców to kandydat „z teczką ideologiczną”, a nie z realnym programem dla ludzi.

Dla kogo jego wizja może być bliska?

Dla osób, które cenią stabilność, tradycyjny porządek, silne państwo, dumę narodową i niezależność od Zachodu. Dla tych, którzy chcą kontynuacji polityki PiS i czują się bezpiecznie w ramach, jakie ona proponuje.

 Oficjalna strona i program:

<https://karolnawrocki2025.pl/program>

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

Pytania do refleksji:

➤ Czy to wizja Polski, w której ja – z moimi poglądami, doświadczeniem i stylem życia – czuję się swobodnie i bezpiecznie?

➤ Czy stawianie na tożsamość narodową, pamięć historyczną i „polskie wartości” to coś, co uważam dziś za priorytet?

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

➤ Czy mam wrażenie, że to podejście otwiera, czy raczej zamyka przestrzeń do rozmowy między różnymi ludźmi w kraju?

➤ Czy zgadzam się z ograniczoną otwartością na Unię Europejską i większą niezależnością od struktur międzynarodowych?

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

KAROL NAWROCKI (PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ)

➤ Czy obawiam się, że ten kandydat może ograniczyć prawa niektórych grup społecznych – lub wzmacniać podziały?

➤ Jakiego ma realne możliwości, żeby to wszystko wprowadzić – jako prezydent w obecnym układzie władzy? Jaka jest jego siła polityczna, poparcie, zaplecze?

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

Szczerze? To kandydat, który budzi skrajne emocje. Jedni są nim zachwyceni – mówią, że w końcu ktoś mówi „po ludzku”, bez owijania. Inni są wręcz wściekli – bo jego wypowiedzi bywają ostre, kontrowersyjne i dla wielu po prostu wykluczające.

Ja sama miałam sporo oporów, żeby zająć się jego kandydaturą z otwartą głową. Ale uznałam, że jeśli chcę przygotować się do tych wyborów naprawdę świadomie – muszę się temu przyjrzeć. Nawet jeśli nie wszystko mi pasuje. Bo tylko wtedy mogę powiedzieć, że mój wybór był przemyślany.

Sławomir Mentzen to ekonomista, przedsiębiorca, bardzo aktywny w internecie – szczególnie na TikToku i Instagramie. Reprezentuje Konfederację – partię, która łączy bardzo liberalne poglądy gospodarcze z konserwatywnym podejściem do spraw obyczajowych. Jest znany z tego, że mówi krótko, ostro i bardzo stanowczo. I że nie lubi kompromisów.

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

Co konkretnie proponuje i jak to może wpłynąć na nasze życie?

Gospodarka i podatki

- Uproszczenie systemu podatkowego: jeden prosty podatek,
- Likwidacja ZUS, PIT, składek zdrowotnych,
- Duże ułatwienia dla przedsiębiorców, mniej biurokracji.

 Brzmi dobrze, jeśli prowadzisz firmę i chcesz „świętego spokoju”. Ale jeśli liczysz na emeryturę z ZUS albo opiekę lekarską z NFZ – może się okazać, że zostajesz z tym sama/sam.

Programy socjalne

- Mentzen chce zlikwidować 800+ i inne świadczenia,
- Uważa, że państwo nie powinno rozdawać pieniędzy, tylko tworzyć warunki do samodzielności.

 To może pasować tym, którzy nie lubią zależności od państwa. Ale dla wielu rodzin to byłaby ogromna zmiana – i finansowe ryzyko.

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

Energetyka i klimat

- Zwolennik energetyki jądrowej,
- Krytykuje Zielony Ład i unijne regulacje,
- Chce tańszego prądu i więcej niezależności.

 Mniej ekologicznie, ale taniej. W dłuższej perspektywie – pytanie, czy to się nie odbije czkawką, np. w kontaktach z UE.

Polityka zagraniczna

- Bardzo sceptyczny wobec Unii Europejskiej,
- Czasem mówi o potrzebie renegocjacji traktatów,
- Chce większej suwerenności i mniej wpływów z zewnątrz.

 To może się podobać tym, którzy czują się zmęczeni „dyktatem Brukseli”. Ale może też prowadzić do osłabienia pozycji Polski i utraty unijnych funduszy.

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

Jakie są zarzuty wobec niego?

Mentzen budzi wiele kontrowersji – szczególnie swoimi wypowiedziami o kobietach, osobach LGBT, imigrantach. Krytykowany jest też za brak doświadczenia w dużej polityce, duży nacisk na autopromocję i mocno wykluczające podejście do części społeczeństwa.

Dla kogo jego wizja może być bliska?

Dla osób, które:

- są zmęczone systemem i biurokracją,
- nie chcą zależeć od państwa,
- cenią tradycyjny model rodziny,
- chcą twardych zasad i ostrej narracji wobec Unii i imigracji.

 Oficjalna strona i program: <https://slawomirmentzen.pl>

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

Pytania do refleksji:

➤ Czy ta wizja wolności – bez podatków i bez wsparcia –
naprawdę mi pasuje?

➤ Czy uważam, że państwo powinno się „odczepić” –
nawet jeśli oznacza to mniej ochrony socjalnej, zdrowotnej
czy emerytalnej?

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

➤ Czy podejście Mentzena do Unii Europejskiej jest zgodne z tym, czego ja bym chciała/chciał dla Polski?

➤ Czy jego wypowiedzi wobec niektórych grup społecznych są dla mnie do przyjęcia – czy przekraczają moją granicę?

ROZDZIAŁ II

SŁAWOMIR MENTZEN (KONFEDERACJA)

➤ Czy sposób, w jaki się komunikuje – mocno, ostro, kontrowersyjnie – to coś, co chcę widzieć u głowy państwa?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

➤ Jakie on ma realne możliwości, żeby to wszystko wprowadzić – jako prezydent w obecnym układzie władzy? Czy ma zaplecze, które za nim pójdzie?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ROZDZIAŁ II

SZYMON HOŁOWNIA (POLSKA 2050)

Szymon Hołownia to kandydat, który od początku powtarza: „chcę innej polityki”. Mniej krzyku, więcej rozmowy. Mniej wojen, więcej mostów. Czy to działa? Zależy, kogo zapytasz. Dla niektórych – wreszcie oddech i normalność. Dla innych – zbyt mało konkretów i zbyt łagodnie.

Były dziennikarz i publicysta, założyciel fundacji pomagających dzieciom i osobom w kryzysie. Od kilku lat w polityce – jako lider Polska 2050, partii, która miała być „trzecią drogą” między dominującymi opcjami.

Hołownia mówi o Polsce nowoczesnej, ale przyjaznej, zielonej, ale bez rewolucji, uczciwej i szanującej różne głosy. Nie próbuje udawać „twardziela” – raczej pokazuje siebie jako zwykłego człowieka, który słucha. Stawia na empatię, dialog i zdrowy rozsądek.

ROZDZIAŁ II

SZYMON HOŁOWNIA (POLSKA 2050)

Co konkretnie proponuje i jak to może wpłynąć na nas:

🌱 Ekologia i energia – stopniowe odchodzenie od węgla (do 2040 roku), inwestycje w OZE, rozwój energetyki jądrowej i poprawa efektywności. Może to oznaczać czystsze powietrze i nowoczesne rozwiązania – ale też konieczność zmian i inwestycji.

👤 Zdrowie – większy dostęp do lekarzy, więcej profilaktyki i opieki psychologicznej, odciążenie SOR-ów. Dla osób przewlekle chorych, rodzin z dziećmi czy seniorów – to mogą być realne zmiany odczuwalne na co dzień.

🏫 Edukacja – więcej autonomii dla szkół, mniej polityki, więcej wsparcia dla nauczycieli, rozwijanie kompetencji społecznych i cyfrowych. Czyli szkoła bliżej życia, a dalej od chaosu i presji z góry.

👥 Polityka społeczna – mniej dodatków, więcej systemowego wsparcia (żłobki, usługi, NGO-sy), walka z wykluczeniem w sposób zrównoważony, współpraca z organizacjami pozarządowymi. Pomoc tam, gdzie naprawdę jest potrzebna – niekoniecznie przez kolejne „plusy”.

ROZDZIAŁ II

SZYMON HOŁOWNIA (POLSKA 2050)

 Polityka zagraniczna – silna Polska w UE i NATO, dialog zamiast wojen, unikanie skrajności: ani polexit, ani pełne podporządkowanie. Dla wielu osób to właśnie ten „środek” może być najbliższy temu, czego szukają w polityce.

Jakie są zarzuty wobec niego:

dla niektórych – zbyt mało wyrazisty. Czasem nie do końca wiadomo, jakie ma zdanie w trudnych sprawach. Krytykowany za brak silnego politycznego zaplecza i doświadczenia w rządzeniu państwem.

Dla kogo jego wizja może być bliska:

dla osób, które szukają wyważenia, cenią dialog, są zmęczone polityczną wojną i bardziej niż twardą ręką – kierują się potrzebą zrozumienia i wzajemnego szacunku.

 Oficjalna strona i program: <https://polska2050.pl>

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

SZYMON HOŁOWNIA (POLSKA 2050)

➤ Czy jego „wyważone” podejście to dla mnie wartość – czy raczej brak odwagi w trudnych tematach?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

➤ Czy jestem w stanie zaakceptować to, że nie zawsze zajmuje jednoznaczne stanowisko?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

SZYMON HOŁOWNIA (POLSKA 2050)

➤ Czy jego doświadczenie – bardziej społeczne niż polityczne – jest dla mnie plusem czy minusem?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

➤ Czy jego język i styl budzą we mnie zaufanie – czy raczej brzmią zbyt ogólnie i bez konkretów?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ROZDZIAŁ II – PYTANIA

SZYMON HOŁOWNIA (POLSKA 2050)

➤ Czy jego pomysły to realne plany – czy tylko ładnie brzmiące hasła?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

➤ Jakie on ma realne możliwości, żeby to wszystko wprowadzić – jako prezydent w obecnym układzie władzy? Czy ma zaplecze, które za nim pójdzie?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

WNIOSKI

Wybory prezydenckie to nie casting na najładniejsze hasło. To nie pytanie o to, kto się ładnie uśmiecha albo kto najlepiej punktuje przeciwnika w debacie. To pytanie o coś dużo głębszego: kto ma reprezentować nas – obywateli – na zewnątrz i do wewnątrz? Kto będzie głosem tego kraju? Warto na chwilę zapomnieć o nazwiskach. O kampaniach. O obietnicach.

Zatrzymać się i zadać sobie jedno ważne pytanie:

Jaki właściwie powinien być prezydent?

Czy chcę, żeby był wyrazisty, mocny w poglądach, czasem niewygodny – ale konkretny? Czy wolę, żeby był spokojny, słuchający, szukający kompromisów – nawet jeśli nie zawsze mówi wprost? Czy potrzebuję lidera, który będzie walczył o swoje idee za wszelką cenę, czy kogoś, kto umie odpuścić, by znaleźć wspólną drogę?

A może najważniejszą cechą prezydenta powinna być elastyczność – ale nie w znaczeniu „bez własnego zdania”. Elastyczność jako świadomość, że nie wszystko w życiu i polityce jest czarno-białe. Elastyczność jako umiejętność słuchania innych, ale nie rezygnowania z własnych wartości. Elastyczność jako odwaga, by zmienić zdanie, gdy życie pokazuje nowe perspektywy. Elastyczność jako dojrzałość.

WNIOSKI

Być może nie potrzebujemy prezydenta, który „zawsze wie lepiej”. **Być może potrzebujemy kogoś, kto potrafi usłyszeć naród** – ale nie tylko ten najgłośniejszy, nie tylko ten z transparentem. Kogoś, kto potrafi spojrzeć szeroko. I mądrze.

Bo prezydent nie jest od tego, żeby być lubianym. Jest od tego, żeby nas prowadzić. Z odpowiedzialnością. Z sercem. I z głową.

I teraz – warto zadać sobie pytanie: czy ktoś taki w ogóle istnieje? Jak wyglądałby mój „idealny prezydent”? Jakie miałby cechy? W co by wierzył, jak by mówił, jak działał? A dopiero potem – spojrzeć na to, co mamy do wyboru.

I spróbować odnaleźć w tym, co realne, coś, co jest nam najbliższe. Nawet jeśli nieidealne. Bo jak mówi powiedzenie: jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma. **Tylko dobrze, żeby to, co się „polubi”, było choć trochę świadomym wyborem.**